

# Zaniedbanie w dziedzinie zbrojeń brytyjskich Oto powód akcji pokojowej min. Hoare

Rewelacje dziennika „Morning Post”

LONDYN, 16.1. (PAT). Nawiazuje do słynnego dziś już powiadzenia premiera Baldwina z dnia 10 grudnia 1935 r. w izbie gmin, że usta jego nie zostały jeszcze odpięczętowane i że gdyby miał całą swobodę ruchów, to uzasadniłby swą pracę w taki sposób, że niktby przeciw rządowi nie glosował — „Morning Post” rozpoczyna dziś serię znamiennych artykułów, w których zamierza przedstawić niedostateczność środków obronnych Wielkiej Brytanii, twierdząc, że tajemnicze słowa Baldwina dotyczyły tego właśnie wysoce ujemnego stanu obrony Wielkiej Brytanii.

Powód, który skłonił sir Samuela Hoare do uchwycenia się warunków pokojowych leżał w uświadomieniu sobie, że wskutek zaniedbania w dziedzinie zbrojeń W. Brytanii znalazła się bez dostatecznych sił. W ciągu mniej więcej 15 lat poszczególne gabinety rządziły w przekonaniu, że w bliskiej przyszłości wojna nie jest możliwa.

„Morning Post” podaje następujące 25 punktów, w których sumarycznie ujawnia braki sił obronnych Wielkiej Brytanii. Punkty te są następujące:

## MARYNARKA

1) do czasu wojny światowej zapasy amunicji spadły daleko poniżej poziomu normalnej rezerwy, 2) nie poczyniono żadnych zarządzeń dla szybkiego zwiększenia fabrykacji materiałów wojennych, 3) personel marynarki jest niedostateczny, 4) Wielka Brytanja nie posiada dostatecznych sił morskich, aby zabezpieczyć dostawę żywności na wypadek wojny, 5) siła krawców i kontrtorpedowców brytyjskich jest znacznie poniżej niezbędnego poziomu a pancerniki są przeważnie przestarzałe, 6) istnieją pewne względy techniczne, które pociągają za sobą napewno zwłokę w budowie nowych okrętów, 7) dostawa nafty dla Wielkiej Brytanii znalazłaby się na wypadek wojny w niebezpieczeństwie.

## ARMIA

1) stan liczebny armii stalej, terytorjalnej i rezerwy wynosi obecnie 451.453 żołnierzy wobec 697.119 żołnierzy w r. 1913 czyli nastąpiła redukcja o 245.666 żołnierzy, 2) poza normalną rezerwą, która w chwili mobilizacji zostanie powołana, jedyną rezerwą stalej armii jest armia terytorjalna, 3) zapasy sprzętu i wyposażenia są obecnie niższe niż były od szeregu lat, 4) wszystkie czołgi standardowe są zużyte i przestarzałe, 5) specjalne czołgi dla współdziałania z piechotą nie są jeszcze gotowe, 6) kawaleria i piechota używają broni automatycznej, która z punktu widzenia nowoczesnych wymogów jest przestarzała, 7) armia odczuwa znaczny brak karabinów maszynowych, 8) wobec wzrostu zmechanizowania, armia jest obecnie w znacznie większym stopniu niż dawniej zależna od importowanej nafty, 9) istnieje poważny brak nowoczesnych dział przeciwlotniczych, 10) armia stała się niedo-

## „Prosto z mostu”

Ostatnio wydany nr 3(57) tygodnika literacko-artystycznego „Prosto z mostu” pod redakcją St. Piaseckiego, przynosi na wstępie rewelacyjny artykuł Jana Gwałberta-Pawlińskiego i St. Kulczyńskiego, omawiający na zasadzie dokonywanych przez kolejkę na Kasproy Wierch. W tymże numerze rozpoczyna redakcja druk odpowiedzi na ankietę „Prosto z mostu” p. t. „Jaką naciętkawą książkę przeczytałem w r. 1935?” (J. Andrzejewskiego, W. Baka, C. Czachowskiego, K. Ilakowiczówny, M. Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej, W. Lutosławskiego, W. Miłaszewskiej, St. Niewiadomskiego, F. A. Ossendowskiego, St. Wasylowskiego, T. Zielińskiego). Numer uzupełnia artykuły: W. Charkiewicz „Wileński bilans zamknięcia”, Stanisława Miłaszewskiego „Misja i taktyka”, W. Filochowskiego „Bajka”, J. Andrzejewskiego „Szary człowiek i sol dżem”. Pożemtem jak zwykle ciąg dalszy powieści A. Świętochowskiego „Twink”, recenzje muzyczne K. Régamey'a, z książek A. Mikulowskiego, panopticon radjo St. Piaseckiego, przegląd prasy, kroniki.

Can numeru w prenumeracie: 30 gr. Adres redakcji i administracji: W-wa, Książka 6 m. 12-a, tel. 702-50.

statecznie wyposażona w oddziały przeciwlotnicze, 11) w całej Anglii z wyjątkiem tak zw. wielkiego Londynu niema zupełnie zarządzeń dla obrony przeciwlotniczej, 12) armia terytorjalna, na której wyłącznie polega obrona przeciwlotnicza wewnątrz kraju, stoi w znacznym stopniu poniżej wymaganego stanu.

## WOJSKA LOTNICZE

1) dopuszczono do tego, że siła lotnictwa spada znacznie poniżej poziomu oznaczającego stan niebezpieczny. Przy obecnym tempie ekspansji Niemcy posiadają będą przed marcem 1937 r. 2600 samolotów bojowych, podczas gdy Wielka Brytanja, posiadając poważne zobowiązania zamorskie, posiadać będzie wówczas najwyżej 2.400 maszyn, z których 1500 dla obrony wewnątrz kraju, 2) siły lotnicze floty brytyjskiej są niedostateczne, 3) inne kraje poczyniły już większe ułatwienie

dla ekspansji niż Wielka Brytanja, 4) liczba lotnisk dla celów strategicznych jest niedostateczna, 5) liczba ciężkich samolotów niszczyielskich jest niedostateczna, 6) zarządzenia, mające na celu pobudzenie i utrzymanie rozwoju technicznego, są niedostateczne.

## HOARE WRACA DO RZĄDU

LONDYN, 16.1. (PAT). Rewelacje „Morning Post” stanowią wielką sensację i są tematem dyskusji kół politycznych Londynu. Wśród czynników miarodajnych panuje przekonanie, że ujawnienie już i zapowiedziane przez „Morning Post” szczegóły są całkowitą rehabilitacją sir Samuela Hoare, którego powrót do gabinetu stało się tem samym nakazem moralnym.

Z kół najbardziej wiarogodnych korespondent P. A. T. dowiaduje się, że powołanie sir Samuela Hoare do gabinetu jest przesądzone w sensie pozytywnym.

# Wyjaśnienia ministra Becka

w Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu

W zakończeniu obrad komisji odpowiadał na pytania i udzielał wyjaśnień p. min. Beck.

## LOS POLAKÓW ZAGRANICĄ

Co do losu Polaków zagranicą, to ze strony opinii polskiej jest to problem jednolity, natomiast ze strony Min. Spraw Zagranicznych jest on bardziej skomplikowany. Są sprawy ludności autochtonicznej, która pozostaje poza granicami państwa, sprawy emigracji stałej i emigracji sezonowej, a każda z nich ma inny aspekt prawny i polityczny. Starając się — mówi pan minister — zbadać, jakie trudności wynikają ze zjawisk ogólnie - światowych, a więc z kryzysu, czy wielkich przemian ustrojowych, a gdzie znów można podejrzewać tendencje nie życzące dla Polaków dlatego, że są Polakami. Tam gdzie trudności powstają skutkiem siły wyższej, stosujemy język przyjazny, natomiast z całej stanowczością musimy stawić sprawę tam, gdzie zachodzi może obawa braku dobrej woli.

## SPÓR POLSKO - CZESKI

Przechodząc do sporu polsko-czeskiego, oświadcza p. minister: — Od początku powstania tego problemu nie omieszkaliśmy zwracać uwagi rządowi praskiemu na niebezpieczeństwo istniejącego stanu rzeczy oraz na nieuniknione jego konsekwencje w formie reakcji zarówno ze strony opinii publicznej, jak i rządu polskiego. Rząd czesko-słowacki proponował zastosowanie procedury wynikającej bądź z układu z roku 1925, bądź wreszcie w drodze arbitrażu. My uważaliśmy za swój obowiązek stwierdzić, że w rozumieniu naszym procedura formalna nie może. Proces bowiem jest to zbieranie z jednej i z drugiej strony materiałów obciążających, stwarzanie kwestyj prestiżowych, nagromadzenie wzajemnych zarzutów. Wynika z tego rosnące i przeciągające się nieżyłwe napięcie we wzajemnym stosunkowaniu się obu rządów i opinii obu krajów.

Dlatego proponowaliśmy i proponujemy, aby rząd czesko-słowacki rozpatrzył tę sprawę i jeśli uważa te zasady za słuszną, dążył do naprawy stanu faktycznego. Nie pisałem długich not i protokołów i nie szukając obcych arbitrow. My wtedy napewno nie przeoczymy żadnego dodatniego wyniku w tej dziedzinie. Na ostatnią notę nie otrzymaliśmy jeszcze odpowiedzi, ale wolę nie dostać odpowiedzi na notę, a dowiedzieć się, że stan faktyczny się poprawił.

## GDĄSK I LITWA

Co do naszych stosunków z Gdąskiem to zaznaczył minister, że mamy w Gdąsku swoje interesy i swoje prawa. Nie mamy żadnego interesu dążyć do niszczenia egzystencji i gospodarstwa Gdąska. Chcemy jednak, aby nasze prawa były tam szanowane.

Mimo komplikacji, z jakimi mierzą, istnieje w tej dziedzinie postęp niewątpliwy.

Mówiąc o zagadnieniu litewskim, p. minister stwierdza, że troski o los Polaków poza granicami państwa odnoszą się w całej pełni i do Polaków na Litwie. Sprawa ta zajmowała się Liga Narodów. Kiedy w r. 1927 marsz. Piłsudski osobiście przyłożył rękę do usunięcia „stanu wojennego”, obowiązał moralnie Ligę do zajęcia się tem zagadnieniem. Muszę stwierdzić z ubolewaniem, że Liga niczego w tej sprawie nie zrobiła i nie jestem zbyt wielkim optymistą co do możliwości akcji Ligi na przyszłość.

## STOSUNEK DO FRANCJI

Odpowiadając na przemówienie, w których poruszony był nasz stosunek z Francją, stwierdza p. minister, że już w pierwszym przemówieniu określił to zagadnienie w sposób niedwuznaczny, co znalazło zrozumienie we Francji. Francuskie echa, debaty w komisji, nie zostawiają pod tym względem wątpliwości. Jeśli mówiono o obawie sprzeczności między naszymi stosunkami, wypływającymi z przemierza, a naszym układem z Rzeszą Niemiecką, to aczkolwiek wydaje mi się, że moje określenie wczorajsze było dokładne, pozwolę sobie przytoczyć głos strony drugiej.

Miałem wczoraj w rękach oficjalny druk parlamentu francuskiego, w którym przedstawiciel lewicy deputowany Terres, przed stawiając Izbowi swój raport w sprawie stosunków z Rosją Sowiecką, zamieścił ustęp następujący: „Zarówno rząd francuski, jak i jednomyślna opinia publiczna na Francji, z największym zadowoleniem przyjęła do wiadomości pokojowe i życzliwe ułożenie stosunków między Polską a Niemcami”. Może pomyliłem się co do słowa, ale napewno nie co do treści.

# żydowskie oszustwa poborowe

Oskarżeni skorzystali z amnestji

Od kilku dni trwająca sprawa macherów poborowych, zwalniających za drobnymi opłatami żydów od służby wojskowej, zakończyła się w dniu wczorajszym. Frzyptominiamy, że na czele bandy stał Heraz Wald, który wszedł w porozumienie z b. urzędnikiem wydziału wojskowego Magistratu m. Warszawy, Ryszardem Leskierem, za pośrednictwem którego „ułatwiał” załatwienie formalności w Magistracie.

Sąd Okręgowy ogłosił wczoraj wyrok, w którym uznał winę wszystkich oskarżonych za udowodnioną i skazał: Hersza Walda na jeden rok więzienia i 500 zł. grzywny, Ryszarda Leskiera na 3 miesiące więzienia i 200 zł. grzywny, Samuela Aroniaka, jednego z ostatnich klientów Walda i Leskiera — na 3 miesiące więzienia.

# Zwycięzki pochód Włochów

w kierunku toru kolejowego o Dzibuti—Addis-Abeba

RZYM, 16.1. Z Asmary donoszą: Według ostatnich wiadomości z południowego frontu bitwa na północ od Dolo albo nie zakończyła się jeszcze, albo została na nowo podjęta. Najświeższe informacje mówią w każdym razie o zaciętych walkach pomiędzy armią włoską w sile 60.000 żołnierzy i abisyńską w sile 100.000.

Dowództwo wojsk włoskich zmobilizowało dla rozpoczętej ofensywy wszystkie będące do dyspozycji czołgi, wozy pancerne i t. d. Także lotnictwo włoskie, które w ostatnich dniach zostało liczebnie bardzo wzmocnione, odegrało w ostatnich akcjach bojowych rolę nieposłuszną. Dowództwo włoskie ponownie podkreśla, że podjęta kontrofensywa włoska już spełniła właściwe zadanie, polegające na rozbiciu armji Rasa Desty w przeddzień wielkiej ofensywy abisyńskiej.

Szczegółowe wiadomości o bitwie w południowo - zachodniej Abisynji donoszą o zajęciu miej-

scowości Malca Bissaca oraz Torbi przez wojska kolorowe. Sukces ten pozwolił dowództwu włoskiemu na opanowanie dwóch ważnych dróg karawanowych, prowadzących do prowincji Sidamo. W rejonie Canalo Doria wojska włoskie zajęły miejscowość Gogoru oraz otoczyły już miejscowość Bandi.

Na prawem skrzydle wojska włoskie złożone z białych oddziałów regularnych weszły tymczasem w kontakt z głównymi siłami Rasa Nasibu. W rejonie tym natęże włoskie będzie prawdopodobnie kontynuowane w kierunku Dzidzida oraz Harrar. Według zapatrywania dowództwa włoskiego dalszy pochód włoski w kierunku toru kolejowego Dzibuti — Addis Abeba nie powinien napotkać na poważniejsze przeszkody.

Włosi przyznają jednakże równocześnie, że dalszy rozwój ofensywy do pewnego stopnia zależy będzie od tego, czy dowództwo abisyńskie zdoła w porę zorganizować drugą linię obronną. Należy jednak dowództwo włoskie przypuszczać, że klęska abisyńska spowoduje masowe dezercje w armjach Rasa Desty i Rasa Nasibu i doprowadzi do dalszego ponownego osłabienia siły bojowej obu armii. W chwili obecnej cały front południowy jest w ruchu co utrudnia dokładne zorientowanie się w istocie sytuacji.

## CAŁKOWITE ZWYCIĘSTWO

RZYM, 17. 1. (PAT.). Komunikat urzędowy nr. 99. Marszałek Badoglio telegrafuje: Bitwa nad rzeką Canale Doria, rozpoczęta dnia 12 stycznia przez armię gen. Graziani'ego, zakończyła się całkowitem zwycięstwem wojsk włoskich. Przeciwnik zwyciężony cofa się wszędzie. Opór ostatnich oddziałów arjergardy wojsk rasa Desta został przezwyciężony na całym froncie i wojska rasa Desta rozproszyły się wzdłuż drogi karawanowej, wiodącej na południowo-zachód na odległości 120 km. od bazy wyjściowej tych oddziałów. Pościg trwa i wojska abisyńskie nie stawiają już silnego oporu.

Znakomite współdziałanie piechoty, samochodów pancernych, artylerji i lotnictwa przyczyniło przeciwnikowi ciężkie straty. Do wczoraj naliczono 4.000 poległych. W czasie pierwszego dnia bitwy ujęto wielu jeńców, wzięto też znaczną ilość karabinów maszynowych i kilka dział. Straty wśród oddziałów, złożonych z Włochów, są minimalne. Dzielność oddziałów włoskich, tubylczych i dubatów była ponad wszelką pochwałę.

Na froncie erytrejskim lotnicy włoscy bombardowali przeciwników na odcinku Temblen na Ambaaram — Kworam.

# Znów pretensje do Kwinty

Proces o 50.000

Na wokandzie Sądu Apelacyjnego w Warszawie znalazła się wczoraj sprawa p. Eugenjusza Maczyńskiego przeciwko Stanisławowi Kwinto o 50.000 zł. Sprawa ta jest dalszym ciągiem wielkiej sprawy karnej, która swego czasu toczyła się przeciwko właścicielowi Domu Bankowego „Stanisław Kwinto i Sowie”, w którym

rej wyniku Stanisław Kwinto został skazany.

Sąd Okręgowy uznał, że pretensje Maczyńskiego są nieuzasadnione i powództwo jego oddalił. W Sądzie Apelacyjnym zaś pełnomocnicy Maczyńskiego dowodzili, że suma ta w dalszym ciągu należy się ich klientowi i winna być zasądzona. Wyrok zostanie ogłoszony w dniu dzisiejszym.

# Zacięta komunistka Eigerówna

unieszkodliwiona na lat 12

Po kilkudniowej rozprawie Sąd Okręgowy ogłosił w dniu wczorajszym wyrok w sensacyjnej sprawie wybitnych działaczy komunistycznych, z Marylą Eigerówną, córką bogatych żydów przemysłowców na czele. Zarówno Eigerówna, jak i drugi skolei oskarżony, Lewitowski, stali wysoko w hierarchji komunistycznej w Polsce i przechodzili specjalne przeszkolenie organizacyjne w Rosji Sowieckiej. Byli oni już zresztą niejednokrotnie karani przez sądy polskie.

Wczoraj Eigerówna, Lewitowski i Wierbiński skazani zostali po 12 lat więzienia każdy i utratę

praw publicznych i honorowych na lat 10. Szejndł Lewina skazano na 7 lat więzienia, a Chanę Wurhastmanową na 2 lata więzienia.

W krótkich motywach wyroku. Sąd stwierdził, że wszyscy bez wyjątku oskarżeni od dłuższego czasu zajmowali się wywrotową akcją na terenie Polski. Przewód sądowy winę ich całkowicie potwierdził. Nie odstraszyło oskarżonych nawet i to, że byli kilkakrotnie przez sądy karani. Z tych względów Sąd, wobec recydywy, musiał zastosować wysoki wymiar kary, aby unieszkodliwić na dłuższy czas oskarżonych w ich występnej działalności.

# Warszawska giełda pieniężna

w dniu 17 stycznia

Dewizy: 89.50; Londyn 26.23; Nowy Jork 5.82 i siedem ósmych; Nowy Jork (kabel) 5.29; Paryż 35.00; Praga 21.97; Szwajcaria 172.70; Berlin 213.45; Madryt 72.60.

Papiery procentowe: 7 proc. poź. stabilizacyjna 65.25 (odcinki po 500 dol.) 65.50 (odcinki po 100 dol.) 69.00 (w procentach); 4 proc. państw. poź. premijowa dolarowa 53.75; 5 pr. konwerjencyjny 62.00; 6 proc. poź. dolarowa 79.25 (w proc.); 5 proc. poź. kolejowa 56.50; 8 proc. L. Z. i oblig. Banku gosp. kraj. po 94.00 (w pr.); 7 proc. L. Z. i oblig. Banku gosp. kraj. po 83.25; 8 proc. L. Z. Banku roln. 94.00; 7 proc. L. Z. Banku roln. 83.25; 4.5 proc. L. Z. ziemskie 47.50; 4 proc. L. Z. ziemskie 43.00; 5 proc. L. Z. Warszawy (odcinki po 500 zł.) 60.00; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 56.25; 5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 49.75; 5 proc. L. Z. Częstochowy 48.60; 6 proc. oblig. m. Warszawy 6 em. 61.75, 8 i 9 em. 59.50; 3 proc. renta ziemiska (odcinki po 1.000 zł.) 64.25 (odcinki po 100 zł.) 77.00.

Akcie: Bank Polski 98.50; Warszaw. Tow. fabr. cukru 33.00; Lilpop 7.80; Ostrowiec 17.00.

Tendencja dla pożyczek państwowych nieco mocniejsza, dla listów zastawnych nieco słabsza, akcje bez ruchu. W obrotach pozagiełdowych banknoty dolarowe 5.26%; rubel złoty 4.79; dolar złoty 9.02%; rubel srebrny 1.45; 100 kopiejek w bilonie rosyjskim 0.65. W obrotach prywatnych marki niem. (banknoty) 130.50. W obrotach prywatnych funty ang. (banknoty) 26.20.

## GIĘŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 kg.: pszenica jednolita 20 — 20.50, zbierana 19.50 — 20, żyto I-szy st. 12.25 — 12.50, II-gi st. 12 — 12.25, owies I-szy stand. 13.75—14, owies II-gi st. 14—14.25, owies III-gi stand. 13.25 — 13.50, jęczmień browarny 15.25—16, gat. II 14 — 14.50, gat. III-ci 13.75 — 14, gatunek IV-ty 13.50 — 13.75, groch polny 19 — 20, Victoria 31 — 33, wyka 19.50—20.50, peluska 21.50—22.50, seradela podwojnie czyszczona 21.50 — 22.50, lubin niebieski 3.25—3.50, żółty 9.75 — 10.25, rzepak zimowy 42.50 — 43.50, rzepak letni 41.50 — 42.50, rzepak zimowy 41.50 — 42.50, rzepak letni 42—43, siemię lniane 32.50 — 33.00, koniczyzna czerwona surowa bez grubej kaniarki 95 — 105, czerwona bez kaniarki o czystości 97 proc. 125—135, biała surowa 60—70, biała bez kaniarki o czystości 97 proc. 80—90, mak niebieski 67—69, mąka pszena gat. I-A 32—34, gat. I-B 30—32, gat. I-C 28—30, gat. I-D 26—28, gat. I-E 25 — 26, gat. II B 23.50—25.50, gat. II-D 22.50—23.50, gat. II-F 21.50—22.50, gat. II-G 20.50—21.50, mąka żytnia „wyciągowa” 20.50—21.00, gat. I-azy do 45 proc. 20.50—22.50, do 53 proc. 20—21, gat. II-gi 15.50—16, razowa 15.75—16.25, otręby pszen. grube 11—11.50, średnie i mialkie 10—10.50, żytnie 9—9.50, mąki lniane 15.50—16, rzepakowe 13.50—14, śruta surowa 22.50—23.